

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

W przededniu przesilenia rządowego Walka o program gospodarczy powodem nieuniknionego kryzysu RADA MINISTRÓW ZADECYDUJE W ŚRODĘ O DYMISJI

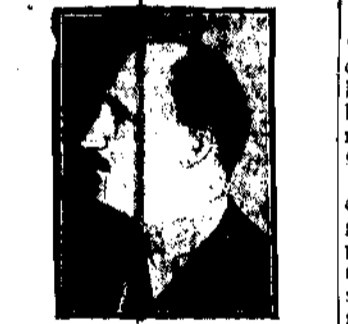
WARSZAWA, 19. IV. Przesilenie rządowe jest faktem dokonany, choć jeszcze nie przypieczony formalną dymisją gabinetu. Po pięciodniowym swym żywocie Rząd piątki partyjnej do szedł do przekonania, że nie potrafiłby zgodnie odpowiedzieć na najważniejsze i najpilniejsze zadania naszego kryzysu gospodarczego. Socjaliści, którym najbardziej ciążyła współpraca z stronnikami prawicy, pierwsi dali hałas do przesilenia. Stosunek stronników prawicy do zadań P.P.S., wyliczonych w programie i w przemówieniach przedstawicieli tej partii, wskazuje również, że niemożliwą jest reorganizacja koalicji na szerszych podstawach, włączając stronictwa lewicowe, stojące poza gabinetem. Rząd parlamentarny prawnie byłby również ryzykownym krokiem.

Pozostał więc jedno wyjście. Rząd mocnych głów i żelaznej energii, któryby oczywistymi walorami swymi zdobył sobie posłuch i w Sejmie i w społeczeństwie.

Rząd taki musi powstać szybko i bez zwykłego przewlekania przesilenia — bez tak dobrze znanej wszystkim „gry witosowej”.

Polka nie ma chwili czasu do stracenia.

U marszałka Rataja odbyła się wczoraj wieczorem narada przedstawicieli stronników koalicyjnych. W naradzie brał udział marszałek Rataj, premier Skrzyński, min. Zdziechowski, posełowie Głabiński, Chaciński, Wilos, Daszyński, Marek i Popiel.



Obrady zgromadził min. Zdziechowski, który w półgodzinnym przemówieniu scharakteryzował trudność, z jakimi spotkał się, obejmując urząd i dał wyraz radości, że położenie poprawia się. Przeszedł następnie do omawiania swego projektu ustawy o zrównoważeniu budżetu, przedłożonego na Radzie ministrów.

W końcu swej mowy min. Zdziechowski, zwrócił się stanowczo przeciw projektowi P. P. S. jako nierealnemu i grożącemu podniesieniem cen i inflacją.



Wywodom min. Zdziechowskiego przeciwstawił się poseł Daszyński. Budżet min. Zdziechowskiego opiera się w kilku istotnych punktach na ograbieniu olbrzymiej rzeszy

nałbidniejszych ludzi, na wrzuceniu 18 tys. kolejarzy na bruk i na odrzuceniu proponowanej przez P. P. S. podwyżki podatku majątkowego na r. h. o 80 milin. zł. Budżet ten, odbierając kawałek chleba niedźmiernie, nie uważa za należyte tych, którzy nigdy głodu nie zaznają. Dla nas budżet ten

nie daje ani jednej pozycji na zatrudnienie 300.000 bezrobotnych, ani jednej pozycji na ożywienie życia gospodarczego w kraju. Projekt zrównoważenia w ten sposób budżeta jest dla nas nie do przyjęcia, a współpraca w koalicji

na podstawie tego projektu niemożliwa.

Ażby zapobiec powstaniu nieporozumień, muszę dodać, że nie tylko projekty finansowe p. ministra skarbu są dla koalicji nie do przyjęcia, lecz istnieją także liczne sprawy polityczne i wojskowe,

które nas różnią w wysokim stopniu. Ponośliśmy ciężkie ofiary dla uratowania zdobyczy socjalnych robotników i oczekiwaliśmy od p. ministra skarbu projektów, któreby uzdrowiły straszliwe położenie kraju. Po mowie p. ministra wiary takiej mieć nie możemy.

Poseł Popiel (N. P. R.) oświadcza, że projekt P. P. S. wydaje mu się bardzo sympatyczny, albowiem

zafatwia najważniejszą potrzebę dzisiejszą, jaką jest danie pracy krociom tysięcy bezrobotnych. Jednakowoż nie uważa tego projektu za realny i pyta, skąd wziąć pieniądze na ruch budowlany, na przemysł i rolnictwo.

Nie może jednak zgodzić się z projektami min. skarbu, gdyż sądzi, że żaden minister kolei w Polsce nie ośmielił się wyrzucić mechanicznie na bruk

18 tys. kolejarzy. Jest zdania, że dobre pomysły zarówno w projekcie p. Zdziechowskiego, jak P. P. S. należałoby połączyć i na nich oprzeć budżet.

Zamykając posiedzenie marszałek Rataj oświadczył, że decyzja w tych sprawach nie może zapaść na tym małym zebraniu, lecz na zebraniach poszczególnych stronników.

Pp. Wilos i Chaciński oświadczyli, że zgadzają się z stanowiskiem p. Zdziechowskiego.

Nie zabierał głosu premier Skrzyński.

WYROK w procesie ś.p. H. Lindego BAUA I HRYNIEWICZA

WARSZAWA, 19. IV. Podjęcie przez publiczność, zażącej sądu i kuliary gmachu sądowego w oczekiwanu wyroku w procesie ś.p. H. Lindego, w miarę zbliżania się godziny 11-ej dosięga szczytu. Punkt o 11-ej na salę wprowadzono oskarżonych Hryniewicza i Baua.

Miejsce ś.p. Lindego święci przejmująca pustka.

Dzwonek oznajmia wejście trybunału. Woźny poleca publiczności, która powstała w oczekiwaniu wyroku, zająć miejsca, bowiem sąd przystępuje do licznych formalności, wywołanych śmiercią oskarżonego.

Prokurator Rudnicki składa dokument śmierci ś.p. H. Lindego i stawia wniosek o umorzenie postępowania karnego przeciw niemu, uzależniając dalsze wnioski od stanowiska prokuratorji generalnej.

Rada Werner, w imieniu powództwa oświadcza, iż nowego wniosku nie zgłasza i powództwo popiera.

Prokurator domaga się rozpatrzenia wniosku o wydanie orzeczenia o winie oskarżonego bez rozpatrywania kwestji kar.

Prokurator prosi o zmianę redakcji pytań i wykreślenie z nich tego wszystkiego, co się tyczy kary i zmianę zwrotu „czy winien jest” na „czy dowiedzione jest, że Linde dopuścił się świadomie działania na szkodę państwa”.

Przewodniczący ogłasza decyzję sądu, który postanawia na za sadzie art. 16 i 17 ustawy postępowania karnego oraz 682 ustawy postępowania cywilnego postępowanie karne umorzyć, pytania zmienić w myśl redakcji proponowanej przez urząd prokuratorski, wykreślić pytania do

tyczące kary, kwestje zaś winy oskarżonego i sprawę powództwa rozpatrzyć.

Obrońca interesów spadkobierców ś.p. H. Lindego sąd wyzna czył z urzędu adw. Szurleja.

Sąd udeł na naradę w sprawie wydania wyroku.

WYROK
Punktualnie o godz. 12 Sąd ogłosił następujący wyrok:
Wilhelma Baua skazano na 2 i pół roku więzienia, zamieniającego dom poprawy, z pozbawieniem praw i zaliczeniem aresztu zapobiegawczego od 22 stycznia 1926 roku.

Poza tem Baua skazano na 160 złotych opłat sądowych. Architekta Bogusława Hryniewicza skazano na 1 rok więzienia i 40 zł. opłat sądowych.

Powództwo cywilne zasądziło: od W. Baua w wysokości 25.940 dolarów i 19.148 zł. na rzecz P. K. O., nadto od spadkobierców ś.p. Lindego 1.427.523 złotych.

W kwestji winy Huberta Lindego sąd nie wypowiedział się. Jednakże kwestja ta musiała być zdecydowana, skoro sąd przyznał powództwo cywilne.

Art. 636 część I, który położył jako podstawą do zasądzenia od spadkobierców ś.p. Lindego powództwa cywilnego brzmi jak następuje:
„Urzędnik, winny dokonania czynu służbowego, do którego nie był upoważniony, lub nawet takiego, do którego był upoważniony, o ile czyn ten nie był wywołany przez podstawę prawną — ulegnie karze aresztu”.

Dotychczasowe środki zapobiegawcze zastosowane do skazanych przez sędzię śledczego pozostawiono w mocy.

Wilhelm Bau pozostaje więc w więzieniu, a Bogusław Hryniewicz na wolności za kaucją.

Katastrofa na manewrach Reichswehry Samochód z żołnierzami runął w przepaść

BERLIN, 19. 4. Podczas ćwiczeń wojskowych w Nerzig nad Mozela, samochód ciężarowy, wiozący 20-tu żołnierzy, przelanawszy na zakręcie muirowaną poręcz ochronną, stoczył się ze zbocza gón

Nadzieje p. Boncour'a Wierzy, że socjaliści Niemiec poprą Polskę w jej staraniach o miejsce w Radzie Ligi Narodów

PARYŻ, 19. 4. Prasa zamieszcza wrażenia Paul Boncour'a po powrocie z podróży po Polsce. Polska — zdaniem Boncour'a — jako najbardziej wysunięta placówka na wschód, powinna być w interesie państw zachodnich popierana przez całą Europę.

Boncour spodziewa się, że Polska otrzyma stałe miejsce w Radzie Ligi przy poparciu niemieckich socjalistów. W tym też celu zatrzymał się w Berlinie, by z swoimi kolegami partyjnymi omówić sprawę poparcia Polski w Lidze Narodów.

Po zdemaskowaniu tajnych rokowań niemiecko-sowieckich Berlin uspokaja świat Iż konszachtem z Moskwą patronuje statut Ligi Narodów

BERLIN 19. 4. Rząd niemiecki, starając się złagodzić niekorzystne wrażenie, jakie wywołało zdemaskowanie jego tajnych rokowań z Moskwą, zwala całą winę na Sowiety.

Wygłoszona wczoraj w Sztutgardzie mowa ministra spraw zagranicznych Stresemanna, daje do zrozumienia, że rokowania

wszczęto wskutek oburzenia, wywołanego w Moskwie przez podpisanie traktatów lokareńskich.

Według tutejszych informacji, inicjatywa rokowań wyjęć miała od rządu sowieckiego i pierwszy projekt nowego traktatu miał być przywieziony do Berlina przez Radka.

Koła niemieckie zapewniają, że zredagowany już tekst nowego traktatu jest zgodny z paktami Ligi Narodów. Istnieją jednak obawy, że twierdzenie jest oparte na fantazyjnej interpretacji paktu, a zwłaszcza art 16-go.

Bestjałski napad na posła Langer'a Napastnicy uciekli samochodem

WARSZAWA, 19. IV. Poseł Antoni Langer z „Wyzwolenia” padł dziś rano ofiarą ohydnego zamachu na ile partyjnego — politycznego.

Pos. Langer odbył w niedziele wiecz w miejscowości Borysławice Kościelne, w powiecie kołskim. Dziś rano o godzinie 4-ej odprowadzany przez znajomych, przybył pos. Langer na stację Kłodawa by wsiąść do pociągu odchodzącego w kierunku Warszawy.

W pewnej chwili, kiedy pos. Langer zajęty był rozmową z towarzyszami, otrzymał silny cios



Nowy przedstawiciel dyplomatyczny Francji przy rządzie polskim, ambasador Laroche, przybywa dziś do Warszawy.

Wielomilionowa afera w Poznaniu Aresztowanie 2 wyższych urzędników kolejowych

POZNAŃ, 19. 4. Z polecenia prokuratora aresztowani zostali z zarządu kolejowej kasy emerytalnej: naczelnik wydziału osobowego dyrekcji kolei państw, Mieczysław Szymański i st. asesor Oswald Fällinger. Straty, wyrządzone przez nich, sięgają sumy kilku milionów złotych. W sprawę zamieszanych jest szereg osób. Przeprowadzono rewizję także u szefa prezydium dyrekcji kolei Miłkowskiego.

CORAZ BLIŻEJ BIEGUNA Amundsen w środę odleci z Leningradu na Szpicberg

MOSKWA, 19. 4. Sterowiec Amundsena „Norge” opuszcza Leningrad w środę, kierując się

wprost na wyspy Szpicberg. Amundsen sądzi, że drogę przebędzie w ciągu 40 godzin.

GIEŁDA

WARSZAWA, 19. IV. Dzień wczorajszymi minął pod znakiem zniżki dolara.

Dziś rano pod wpływem wiadomości o przesileniu rządowym dolar się wzmo cnił.

W obrotach międzybankowych dolar w dalszym ciągu jest płacony po kursach odliczalnych.

Bank Polski płać 8,80 za gotówkę, a 8,83 za czek na N. Jork.

NOTOWANIA PRYWATNE, POLUDNIOWE, Metale

Rubel złoty 5,13.
Dewizy
Berlin 2,28, Belgja (za 100) 34,00, Holandia (za 100) 36,50, Londyn (za 1) 46,95, Paryż (za 100) 30,25, Praga (za 100) 27 i 66, Szwajcaria (za 100) 180,00, Wiedeń (za 100) 128,00, Włochy (za 100) 37,00, Czerwoniec (za 1) 41,75.

ZURYCH, 19. 4. Warszawa 56,00.

Znowu zatrute ryby sowieckie 660 kg. sandaczy skonfiskowano w Sowpołtorgu

WARSZAWA, 19. IV. Dziś rano w składach „Sowpołtorgu” przy ul. Mirowskiej 15, lekarz sanitarny 7 okręgu skonfiskował i zniszczył 660 kg. zepsutych sandaczy sowieckich. Jest to już trzecia z rzędu konfiskata podobna.

Karambol uliczny w Paryżu 20 osób rannych

PARYŻ, 19. 4. Przed gmachem parlamentu nastąpiło zdarzenie wagonu tramwajowego z autobusem. Ciężko rannych jest 20 osób.

Gwałtowne śnieżyce szaleją na wschodzie Ameryki

NOWY JORK, 19. 4. Całe wybrzeże wschodnie Stanów Zjednoczonych nawiedziły gwałtowne burze śnieżne. Szkodę bardzo znaczącą

Sąd ogłosił dziś wyrok w sprawie HUBERTA LINDEGO

Powództwo cywilne nie będzie cofnięte

WARSZAWA, 19. IV. Hubert Linde stoi już przed sądem Wszelchnocnego...

Lindeggo, nie wydając jednak orzeczenia co do kary. Trybunał sądzący naradzał się wczoraj w gmachu sądu okręgowo przez kilkanaście godzin nad wyrokiem, który dzisiaj ma ogłosić.

Lindeggo, nie wydając jednak orzeczenia co do kary. Trybunał sądzący naradzał się wczoraj w gmachu sądu okręgowo przez kilkanaście godzin nad wyrokiem, który dzisiaj ma ogłosić.

Lindeggo, nie wydając jednak orzeczenia co do kary. Trybunał sądzący naradzał się wczoraj w gmachu sądu okręgowo przez kilkanaście godzin nad wyrokiem, który dzisiaj ma ogłosić.

Rząd mocnych czynów oparty na rozszerzonej koalicji stronnictw jest koniecznością państwową

W imię partji, tworzących ohebną koalicję rządową, wre gorączkowa i namiętna dyskusja na temat, niestety, w Polsce zawsze aktualny — co robić dalej? Koalicja, powstała w nader siejących dla państwa czasach, pod naciskiem rujnującego nasze życie gospodarcze kryzysu, nie potrafiła w ciągu półrocznego swego istnienia rozwiązać najważniejszych i najbardziej palących zagadnień.

Kosztów Inwalidów i emerytów minister skarbu oszczędzić chce 30 milionów

Projekt równoważenia budżetu, opracowany przez ministra Zdziechowskiego przewiduje oszczędności kosztów inwalidów wojennych i emerytów. Projekt przewiduje oszczędności kosztów inwalidów wojennych i emerytów.

W powietrznej podróży do Paryża lądować będziemy w Wroclawiu i Norymberdze a niebawem zacniemy latać do Londynu

Stafa komunikacji lotniczej ma być Warszawa — Praga — Paryżem, ulęgł pewnym zmianom. Mianowicie w najbliższym czasie samoloty pasażerskie w drodze do Pragi czeskiej (i z powrotem) zatrzymywać się będą w Wroclawiu, zaś na linii Praga — Paryż, w Norymberdze. Zmiany te wprowadzono będą w wyniku układu lotniczego, zawartego między Francją i Niemcami.

Prótest konsula włoskiego w Gdańsku przeciw napaściom prasowym na Mussoliniego

GDANSK 16.4. Generalny konsul włoski poczynił w Senacie wolnego miasta kroki z powodu napaści gdańskiego orszaku „Dan zigen Volkstimme” na Mussoliniego.

Polscy robotnicy w kopalniach aluzacko-lotaryńskich

Poszukiwani są i traktowani przychylnie

Ze Strasburga donoszą: Rynek pracy Alzacji i Lotaryngji wahał się w szerszym roku znaczną ilość robotników, przybyłych z Polski, tudzież z Francji. Przejęto ich do kopalni rudy, soli, węgla i nafty. Liczba samych robotników bez żon i dzieci wynosiła w dniu 1 stycznia r. b. około 25.000. Stosunek dyrekcji przedsiębiorstw do robotników polskiego jest poprawny i przychylny, płace jednak nie są wystarczające.

Zabójca Huberta Lindego przed trybunałem opinii GŁOSY PRASY WARSZAWSKIEJ

A ów system, to chęć przemożna postawienia na swoim „wzrostu” prawa, ubiów moralności, wstraw i wprost autorytetowi wszelkiej władzy. Psychologia taka — to choroba niebezpieczna, zaraźliwa, gorzka nie obied indywidualny, dotykający poszczególnego człowieka.

ZJAZD STANU ŚREDNIEGO W WARSZAWIE

zgrupował 1.000 delegatów z całej Polski

Potrzeby i nadzieje mieszczaństwa polskiego w świetle powziętych uchwał

WARSZAWA, 19. IV. W sali Rady miejskiej obradował wczoraj przy udziale około 1000 uczestników, zjazd stanu średniego — przedstawicielstwa rzemiosł i drobnych przemysłu i handlu. Obrady, prowadzone od 10 rano do 7 w., poświęcone były sprawie utworzenia jednolitej organizacji mieszczaństwa, niezależnej od wpływ partyjnych oraz sprawie uwzględnienia potrzeb i postulatów tego stanu.

Nowe triumfy polskiej kawalerji w Nicei

Major Toczek i rtm. Królikiewicz zdobywają dwie pierwsze nagrody

Z Nicei telegrafują nam: W drugim dniu (17 b. m.) międzynarodowych zawodów hipicznych polscy oficerowie zdobyli dwa pierwsze miejsca oraz cały szereg zaszczytnych miejsc dalszych.

3-ci MAJA KOLARZY

Sztafety z całego kraju przywiozą wyrazy hołdu p. Prezydentowi w Belwederze

Po czym poznać pojazdy Prezydenta Rzeczypospolitej

Lando w parę słych koni lub kryty samochód i poręcz z orłem

WARSZAWA, 19. IV. Mimo, że postać Prezydenta Rzeczypospolitej w ciągu 5 lat urzędowania stała się już chyba dość popularna, zdarzają się jeszcze wypadki, że Głowa Państwa bywa niepoznaną na ulicach stolicy przez żołnierzy, którzy nie wiedzą, jak się zachować.

Kryzys w przemyśle wagonowym

Koleje zatrudniają tylko dwie fabryki i chcą płacić dopiero w r. 1927

W fabrykach, wytwarzających tabor kolejowy, daje się odczuwać ostatnio wzrost kryzysu. Powodem tego jest fakt, że przewidywane w budżecie kolei inwestycje mogą dać normalne zatrudnienie zaledwie 2 fabrykom, na ośm istniejących w Polsce.

Projekt sojuszu wojskowego z Rosją

Niemcy odrzucili

Radek prowadził rokowania w Berlinie

BERLIN, 18. 4. — Tel. wł. — Rząd niemiecki nie uważając za możliwe zawarcie sojuszu wojskowego, zgodził się na rozpoczęcie pertraktacji o pakt nieagresji.

Turcja mobilizuje 6 roczników rezerwy

z obawy przed układem grecko-włoskim

KONSTANTYNOPOL, 18.4. — Wszystkie kategorie rocznika 1926. Powodem mobilizacji jest zaniepokojenie z powodu nowego paktu grecko - włoskiego.

Mussolini owacyjnie powitany w Rzymie

Po powrocie z Trypolisu

RZYM, 18.4. Z okazji powrotu premiera Mussoliniego z Trypolisu, do Gaety przybyły tysiące fascystów.

W Berlinie wzrosła liczba bezrobotnych

skutkiem redukcji w urzędach i fabrykach

BERLIN, 18.4. W ciągu ubiegłego tygodnia liczba bezrobotnych w Berlinie zwiększyła się znowu o 2500 osób.

Fabryka latających trumien zamiast fabrykować, remontuje uszkodzone samoloty

zamiast latających trumien

LUBLIN, 18.4. Między fabryką samolotów Plage i Łaskiewicz a departamentem lotniczym M. S. Wojsk. został podpisany kontrakt

Największy brylant na świecie, wykopano na Alasce

Górnik irlandzki -- milionerem w ciągu kilku godzin

Wśród pokładów węglowych Alaski brudkowej jeden z robotników znalazł brylant, przewyższający rozmiarami nawet klejnoty koronne skarbcza angielskiego.

Znaleziony diament posiada lekkie białe niebieski i wosny jest od wszelkich szkod.

Cena tego kamienia dotychczas nie ustalono i wątpliwa jest rzeczą czy znajdzie się w obecnych czasach nabywca, któryby

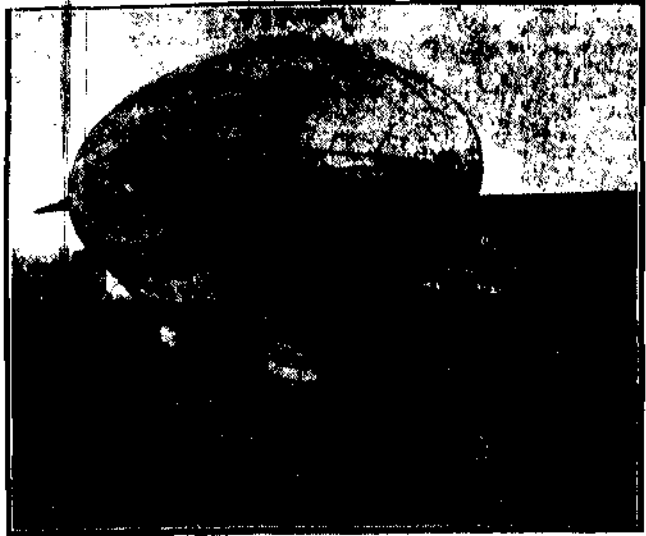
mógł zapłacić istotną wartość kamienia.

Diament ochrzczono nazwiskiem ocalałego z wojny amerykańskiej szczęśliwego górnika Mac-Corc.

Oprócz tego ocalałego znalazł Mac-Corc w tej samej bryle węgłowej 19 innych diamentów, z których najmniejszy waży 12 karatów.

Irlandzki górnik stał się w ciągu kilku godzin odrazu jednym z najbogatszych ludzi na świecie.

Wyprawa Amundsena do bieguna północnego



Publiczność zebrała na lotnisku w Pulhami, która przywitała Amundsena, który właśnie przylądł z Reyku.

ARESZTOWANIE NA WYSOKOŚCI

3.500 metrów

Tam policja szwajcarska dopadła włamywaczy

W niezwykle trudnych warunkach policja szwajcarska aresztowała dwu ludzi, oskarżonych o domniemanie włamania w jednym z hoteli w Meiningen.

Złodzieje uciekali przeleczając górką do Lucerny, mając ciągle policję na tropie.

Policja na nartach z psami po-

licylnymi dopadła ich na szczycie Brunig Pass, na wysokości 3500 metrów nad poziomem morza.

Aresztowani, bracia Zehnderowie byli niemile zdziwieni, przypuszczali bowiem, że na takiej wysokości są zupełnie bezpieczni od pościgu.

Figliki baletniczek



Cztery uczennice słynnej szkoły baletowej Pokhogo, korzystając z przerwy podczas lekcji, upozowały się wdziać nie na talli trona, gdy zoczyły, że ktoś chce je od fotografować.

AKADEMJA MODY POWSTANIE W PARYŻU pod kontrolą rządową

W kołach francuskich powstała myśl utworzenia nowej instytucji, złożonej na wzór akademii francuskiej z 40 członków, która miałaby być najwyższą instancją mody i wydawała opinie o estetyce ubrania.

W skład akademii wejść mają artyści plastycy, aktorki, odznaczające się elegancją, panie z wytwornego świata, krawcy, krawcowe i modniarki.

Zadaniem akademii będzie ustanawianie mody na każdy sezon

i nagradzanie magazynów krawieckich za najpiękniejsze modele ubrań.

Na powołanie do życia tej nowej instytucji wpłynął chaos, panujący obecnie w modzie kolebnej i konkurencja wytworzona przez magazyny angielskie, które zdobywają sobie coraz szersze rynki zbytu.

Paryska akademja mody zostanie utworzona pod kuratela rządową.

15-letnia bohaterka na latorni morskiej



Ociele Elsl Langton, dozorca latorni morskiej na wyspie św. Heleny, udał się wraz z żoną na stały ład na kilka godzin po zapasy żywności. Szalejąca nad Atlantyką przez trzy dni burza uniemożliwiła im powrót. Przez cały ten czas dziekana dziełownia obsługiwała latornię, nie mając żadnych środków żywności. Obecnie jest ona przedmiotem podziwu całej Anglii.

KRATKI SĄDOWE SPRAWA ARTYSTYCZNA

WARSZAWA, 19. IV.

Procesowi temu słusznie przysługujące miano artystycznego, bowiem jako oskarżony występuje w nim malarz i to nietylko.

Artysta to z gatunku tych, którzy zawiadamiają szanowną p. t. publiczność o swym liternderu szyldami w rodzaju „Malaż pokojowy i znaków”.

Malarz pokojowy w hierarchii artystycznej zajmuje stanowisko bezwzględnie wyższe od jakiegoś, pożałuj się Boże, gryzmoły, który siedząc gdzieś pod gołem niebem, maluje Aniołową chałupę, albo Wojtkowa krowa.

Anta i Wojtki niechotym okiem patrzy na to: Kółka w, poco taki maluje „Jaciata”? A może to panowie miłośkie wymyśliły jakiś nowy podatek od gadzi nzy? Jak ci taki odmieniec wymaluje „Jaciata”, a zawiezie do Warszawy, to już się potem nie wykreśli, że to nie wrota, bo mają „potret”. A ty, biedny właściciel, podatek płac i już.

Ala co taki malarz umie? Namaluje chałupę, albo kawałek pola, czy lasu i tyle. Ale każ ty mu ciągnąć deski „bez potret”, albo „upućić mazer” na oszosa wa desce tak, żeby wyglądała jak dach, albo orzech, to on — dudy w młoch. Pokoju też na perłowo ze szlaczkiem nie wymaluje, bo nawet fongowego pedzla w garści trzymać nie potrafi. Małe malunki podziękami po kawałku płótna i to cała jego sztuka.

Wadomo, że w tych czasach artystyzm nie popłaca, to też i nasz malarz pokojowy Franciszek Kazmierczak (Zytnia 45) porzucił „potrony” i „mazy”, by oddać się pracy zarobkowej jako koperciarz, co nie znaczy specjalista od wyrobu kopert, lecz — od t. zw. nabierania na kopertę.

Kamol Banc, cieśla, przyjechał z Ameryki, by zabrać z sobą żonę Emilię i wraz z nią wyjechać. W drodze do biura emigracyjnego spotkał na rogu Mazowieckiej i Kredytowej jakiegoś meżczyznę, który podał się za sekretarza biura i obiecał pomoc w załatwieniu formalności.

Dalszy ciąg według zwykłej recepty: na schodach prowadzących do biura czekał inny meżczyzna, nastąpiło sprawdzanie, czy Banc posiada w dostatecznej ilości dolary, podsunęto mu zamiast kopert z dolarami inną, zawierającą kawałki gazety, poczem „sekretnarz” wraz z pomocnikiem rzucili się do ucieczki. Banc zaś puścił się w pogod i lednego z uciekających ujął.

Był to właśnie ów Franciszek Kazmierczak. Sędzia pokoju skazał go na 6 miesięcy więzienia. C-wicz.

Niezwykłe trojaczki



Oryginalna palma na wybrzeżu Tripolisu.

SPORT

Mecz szermierczy Polska-Czechosłowacja wygrywa Czesi 2:1

Rozegrany wczoraj i onegdaj w Krakowie międzynarodowy mecz szermierczy Polski — Czechosłowacji, wygrali ostatecznie Czesi, osiągając zwycięstwa w szpadach i szablach, a ulegając we floreciach.

W dwu cyfrach — Wyniki piłkarskie

W WARSZAWIE
Sława — 22 p. p. (Siedlce) 3:2 (mistrzostwo kl. B). Sława II — Sumson 3:1. Makabi — Wisła 6:0 (mistrz kl. B). Wisła II — Makabi II 2:0.
Mistrzostwo kl. C: Orzeł — Stella 3:0; Lechia — Amatorzy 3:1.
NA PROWINCJI
Katowice (mistrzostwo kl. A) I. P. C. Katowice — Naprzód (Lipiny) 2:2. Łódź (Semianowice) — Amatorski K.S. 5:2. Pogoń — Zalesie 4:4. Przviaciele Sportu (Król Huta) — Semianowice 4:4. Naprzód (Zalesie) — Victoria (Ka-

lowice) 2:0. Kolejowy K. S. — Radzień 6:0.
Łódź. Mistrz. kl. A: Widzew — Ł. T. S. G. 4:3. Turysty — Sława 6:0. Kraków. Mistrz. kl. A: Jutrzenka — Wawel 2:0. Cracovia — B. B. S. V. 1:1 (mecz towarzyski z powodu złego stanu boiska).
Poznań. Mistrz. kl. A: Warta — Pogoń 4:0. Ostrovia — Polonia 5:1. Łódź. Mistrz. kl. A: Pogoń — Hasmo 2:2. Czarni — Sparta 2:2.
Przemysł. Mistrz. kl. A: Polonia — Lechia (Lwów) 2:1.

Wyścigi w Karlsruhu



Polski wyścig z nazwami wielkanocna. Kół „Battle Cruiser” mia zwyciężył „Baltazara”.

DWIE PRZYJACIOŁKI zamieniły się mężami

Niezwykły proces w Ameryce

W amerykańskim mieście Richmont, w stanie Wirginia, toczył się przed kilku dniami proces, budzący sensację nawet w kraju „wszelkich możliwości”.

Przed sądem stanęło dwu przyjaciół: bogaty właściciel dóbr, William Reese, i przyjaciel jego, inżynier Wiktor Marino.

Przed trzema laty obaj gentlemen wstąpili w związki małżeńskie.

Mr. Reese ożenił się z młodą Amerykanką, inżynier Marino poślubił zaś swą rodaczkę z Neapolu.

Obie panie zaprzyjaźniły się serdecznie i po 2-letnim pożyciu małżeńskim doszły do przekonania, iż czułyby się znacznie szczęśliwsze, gdyby pomieniały się mężami.

Usposobieniu Amerykanki odpowiadał bardziej pełen temperament Włocha, natomiast Włoszka wolała mocnego i wygimna stykowanego Amerykanina.

Małżonki podszeptywały te myśli swym mężom, a panowie zgodzili się bez namysłu.

Spisano nawet umowę, na zasadzie której pani Marina miała być żoną Amerykanina, a pani Reese Włocha.

Dwa lata żyły już pary w najprzykładniejszej zgodzie i szczęśliwie, nagle przyszło wezwanie sądowe, spowodowane anonimowym doniesieniem.

Małżonków pociągnięto do odpowiedzialności za „niemoralną umowę” i skazano każdego na 2 miesiące więzienia.

W oczekiwaniu na przybycie statku „Norge”



Książę Otaf, norweski następca tronu — sir W. G. Selmond, dowódca wojny lotniczych — sir S. Hoare podsekretarz stanu dla spraw lotnictwa — na lotnisku w Pulham.

Kącik humoru

W komisariacie

Przedownik do zawieszono Jegomościa: Pański zawód?
— Sam nie wiem: Hrosz czy rzębiar?
— Jakto?
— Pracuję u kamieniarza i wybijam litery na pomnikach.

A to przyjaciel!

— Podobno pogrzewał się z Edkiem, o cóż wam pożyło?
— Wyobraź sobie, jak to fałszywy przyjaciel: kochałmny się obaj w ledwie panie i on dał mi się z nią ożenić!

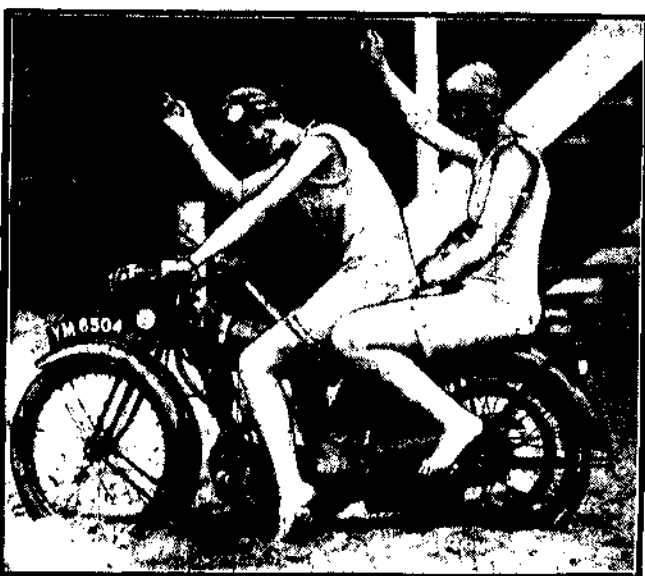
Wniosek

Sędzia: — Świadek słyszał cały przebieg kłótni pomiędzy małżonkami; jakie wyróżnił z tego wrażenia?
Świadek: — Że się nigdy nie ożenił panie sędzio!

Też zajęcie

— Czy zastałem, Zosiu, twojego małżonka?
— Owszem, ale jest w tej chwili zajęty naprawą naszego skarbu.
— Cóż robi?
— Zawołał handlarza i sprzedał mu stary garnitur marynarkowy.

Przed wyjazdem na plażę



Dwie nadobne Angielki mimo kwietnia jada motocyklem na brzeg morza, gdzie ich czeka pierwsza w tym roku kąpiel.

NIEZAPOMINAJKA na damskim kolanku

przypięta broszką do pończochy

Wiosenny pokaz mody w Nowym Jorku przyniósł nowość w toaletach damskich w postaci obowiązkowego kwiatka na kolanku.

Krótką spódniczka Amerykanki, sięgająca w obecnym sezonie do kolana, wymagała pikantnej ozdoby.

Wynalazcy mody postanowili tedy uwieńczyć kolanką dam kwiatem. Narczy, konwalje, różę, blawatki, niezapominajki do były sobie prawo bytowania na damskich nóżkach.

Moda jednak nakazuje, aby kwiaty umocowane były do jedwabnej pończoszki misterna broszką kształtu podwiązki.

Amerykanki są zachwycone tym nowym pomysłem.

Występny ojciec uczył synów kradzieży

PARYŻ, 19. IV. Wielka liczba drobnych kradzieży w sklepach w mieście Clermont Ferrand zwróciła uwagę policji, która przez długi czas nie mogła złapać sprawców.

Ujęto ich wreszcie w osobach dwu chłopców 14- i 10-letniego, synów urzędnika bankowego Antoniego Froment, który wyćwiczył chłopców w kradzieży, i czerpał z tego znaczne zyski.

Protest przeciwko obciążeniu rent inwalidzkich.

Wice inwalidzi w dniu 18 kwietnia r. b.

Dnia 18 kwietnia r. b. o g. 15 m. 30 w sali teatru „Palace” odbył się wiec zorganizowany przez Związek Inwalidów Wojennych przy współdziałaniu stronnictw P. P. S., N. P. R., Ch. D. i Stronnictwa Chłopskiego. Przemawiali kolejno p. p.: Prezes Zw. Inw. W. Śnieżko, 2) prezes Okr. Zw. Inwalidów Kikiewicz, 3) poseł na Sejm dr. Polakiewicz, 4) Leśny, urzędnik kolejowy, 5) Muszyński, sekretarz P. P. S., 6) Przytuła, urzędnik Kasy Chorych, 7) Szadkowski urzędnik K. Chorych, 8) Morelowski, przedst. Chr. Dem. 9) Kosiba, przedstaw. Stronnictwa Chłopskiego.

Po przemówieniach mówców uchwalona została rezolucja z której podajemy 3 zasadnicze punkty.

Wiec: 1) protestuje przeciwko projektowi ograniczenia zaopatrzenia inwalidów, wdów, sierot i rodziców starszuchów i żąda utrzymania dotychczasowego Ustawodawstwa Inwalidzkiego.

2) domaga się przyspieszenia rewizji koncepcji celem odebrania ich ludziom dla państwa niezależnym, a oddania inwalidom wojennym, wdowom i ochotnikom W.P., odznaczonym wojskowym i w ogóle osobom dla państwa zasłużonym.

3) domaga się wprowadzenia niegotówkowej kapitalizacji rent inwalidzkich i wdowich przy pomocy osadzenia interesowanych na roli.

Na zakończenie rezolucja wzywa Polską Partję Socjalistyczną, Narodową Partję Robotniczą, Stronnictwo Chłopskie i Chrześcijańską Demokrację do zdecydowanej obrony na terenie parlamentarnym ustawodawstwa socjalnego i inwalidzkiego i do energicznej pracy zmierzającej do zapewnienia dobrobytu ludowi pracującemu, oraz usunięcia wyzysku tego ludu pracującego przez pasożytów, ani z państwem, ani z tym ludem niezwiązanych.

W dniu wieczorowym wszystkie stronnictwa wydały odezwy protestujące przeciwko ograniczeniu rent. Wiec zgromadził tłumy i uważał go należy za udany, gdyby nie demagogia i brak znajomości rzeczy niektórych mówców. Szczególne wrażenie wywarło mocne, twarde przemówienie obrońcy inwalidów na terenie Sejmu, posła Polakiewicza.

Polowanie na gluszców w Białowieży.

W dniu wczorajszym odbyło się w Białowieży polowanie reprezentacyjne na gluszców, w którym wzięli udział pp.: min. Rolnictwa, Kiernik, min. Przem. i Handlu, Oalecki, b. min. Janicki, ambasador angielski, poseł duński, Wojewoda Białostocki, Int. Rembowski i inni wyżsi urzędnicy.

Polowanie uważać należy za udane, gdyż na strzelbę wypadło po 1-ym gluszczo.

P. dr. Ostromecki udaje się do Kielc na nowe stanowisko.

Dowiedujemy się, iż dotychczasowy kierownik Wydziału Zdrowia przy Magistracie dr. B. Ostromecki, z dniem 1 maja został przeniesiony na stanowisko

naczelnika Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia w Kielcach. W związku z tym dr. Ostromecki złożył urząd lekownika.

Rzemieśnicza kasa oszczędności

Dnia 18 kwietnia r. b. o g. 14 w lokalu Cechów Rzemieśniczych przy ul. Rynek Kościuszki 31, odbyło się ogólne zebra-

nie rzemieślników, na którym omawiano sprawę założenia kasy oszczędnościowej dla członków związków.

Sprawa porażenia prądem elektrycznym wyświeflona.

W związku z notatką umieszczoną w numerze wczorajszym poczynnego pisma Szanownego Pana, w sprawie rażenia konia prądem elektrycznym przez połączenie się z przewodami telefonicznymi, spieszymy wyjaśnić, iż zebrana dla badania sprawy

komisja ustaliła, że połączenie przewodów powstało wskutek kradzieży, przez niewiadomego dotychczas sprawcę 2-ch haków z izolatorami z budynku Nr 21 przy ul. Polnej.

Z poważaniem: Zarząd Telefonów Białostockich Majawski.

O czym ojcowie miasta radzić będą dzisiaj.

Dziś we wtorek, dn. 20 kwietnia r. b. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny obejmuje między innymi sprawy: zatwierdzenia skorygowanego przez Województwo budżetu m. Białegostoku na rok 1926 i zatwierdzenia sprawozdania i wy-

konania budżetu za r. 1925. Najważniejszą sprawą, nad którą zastanowi się Rada Miejska, będzie kwestja miejskich robót inwestycyjnych, celem zatrudnienia bezrobotnych. Wreszcie mają być zatwierdzone opłaty za leczenie chorych w szpitalach miejskich.

Wybory do Rady Miejskiej w Wasilkowie.

Przewodniczącym Komitetu Głównego Wyborczego do spraw wyborów do Rady Miejskiej w Wasilkowie został przez Sąd de-

zynowany p. Sędzia Mieczysław Wybory zostały wyznaczone na dzień 3 maja r. b.

XIV kurs przodowników.

W dniu wczorajszym został otwarty XIV kurs wyszkolenia przodowników w Wojewódzkiej szkole policyjnej.

Dowiedujemy się, iż organizacja kursu cieszy się ogólną sympatią z racji na odpowiedni dobór prelegentów. Osoby, biorące udział w pracy tej, są ogólnie znane, wśród których wy-

mienimy pp. Klanka podprokuratora, Wilga, radcę wojewódzkiego, strzeleckiego, referenta wojewódzkiego, dr. Andrzejewskiego, Komisarza Jasińskiego i aspiranta Jurczaka. Na kursie tym są słuchaczami przodownicy i z innych województw.

Echa nadużyć w Magistracie m. Grodna.

P. Szrejber, Inspektor samorządowy, delegowany przez Urząd Wojewódzki celem przeprowadzenia lustracji w Magistracie miasta Grodna w związku z ujawnionymi nadużciami, powrócił i przedstawił dokładne sprawozdanie Naczelnikowi Wy-

działu Samorządowego przy Urzędzie Wojewódzkim. Ojciec defraudantki Zaniewskiej, jak donosi „Dziennik Kresowy”, zobowiązał się pokryć sumy przywłaszczone przez jego córkę, Zaniewską.

Uroczyste odsłonięcie pomnika d-ra Zamenhofs.

W niedzielę na cmentarzu żydowskim w Warszawie odbyło się odsłonięcie pomnika twórcy Esperanta d-ra Zamenhofs w obecności licznie zebranych przedstawicieli świata naukowego i literackiego, reprezentantów władz oraz delegatów stowarzyszeń esperanckich. Odsłonięcia dokonał prof. dr. O. Bujwid, który wygłosił przemówienie w języku polskim i esperanckim. Chór esperantystów odśpiewał hymn esperancki. Następnie

tów esperantystów wymienić należy dłuższą mowę znanego literata meo. Leo Belmonta, oraz delegatki esperantystów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej panny M. Ruth.

W imieniu esperantystów białostockich

wziął udział w uroczystości p. I. Goldberg w zastępstwie prezesa Towarzystwa J. Szapiry, który nie mógł przybyć. P. Goldberg wygłosił przemówienie w języku esperanckim. Z ramienia Gminy Żydowskiej m. Białogostoku był obecny podczas uroczystości p. B. Subotnik. Natomiast vice-prezydent miasta p. W. Luszczewski, który w zastępstwie prezydenta Szymańskiego miał reprezentować miasto rodzinie Zamenhofs, nie był — jak nam donoszą — obecny.

Nieobecność oficjalnego przedstawiciela

miasta, które winno być dumne ze swego wielkiego syna, wywarło przykre wrażenie. Na mogile i pomniku złożono kilkadziesiąt wieńców. Uroczystość została zakończona odśpiewaniem hymnu esperanckiego.

Przemawiali przedstawiciele

władz państwowych i komunalnych oraz organizacji esperanckich. W imieniu Rządu przemawiał naczelnik wydziału propagandy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, który podniósł zaśluzgi D-ra Zamenhofs i jego dzieła dla Polski. Radny Mayzel przemawiał w imieniu prezydium Rady Miejskiej m. Warszawy, ławnik dr. Bychowski z ramienia zarządu zrzeszenia lekarzy Rzeczypospolitej Polskiej, rabin prof. Schorr w imieniu Gminy Żydowskiej m. Warszawy.

Z pośród przemówień delega-

Nie Kac tylko Bonder.

Wczoraj podał „Dziennik Białostocki” o zatrzymaniu na stacji kolejowej podejrzanego indywiduum, które się poddało na podstawie książki wojskowej za H. Kaca. Kaca sprowadzono do Eksperymenty Śledczej celem zbadania tożsamości osoby. Okazało się, że wymieniony nie

jest Kacem, tylko Dawidem Bonderem, lat 25, już notowanym, jako sprawca kradzieży skór w dn. 4 lutego 1925 r. Ustalono faktycznie jego nazwisko przy pomocy daktyloskopii i rysopisu. Złodziejczek przyznał się do właściwego nazwiska.

Porachunki po pijanemu.

W dniu 15 kwietnia r. b. Matulisa Aleksander zam. we wsi Łapy-Łeśniki, gm. Łapy, pow. Wysoko-Mazowieckiego, został uderzony na ul. Krakowskiej jakimś temtem narzędziem przez Michała Potockiego zam. przy ulicy Stolecznej Nr 79.

Wskutek uderzenia pektło mu czaszka. Matulisa umieszczono w szpitalu S-go Rocha, zaś Potockiego, który był w stanie pijanym, zatrzymano. Dochodzenie w toku.

Białostocka kronika policyjna.

Wścikiłsza. Dnia 11 b.m. we wsi Bielewice, gm. Gródek, pies wścikiły niewiadomego pochodzenia, pokąsał 6 psów i zbiegł w niewiadomym kierunku. Pokąsane psy zabito.

ra zbiegła w niewiadomym kierunku.

Kradzieże. Z mieszkania Chandowskiego Joela — Mazowiecka 10, skradziono damskie palto pluszowe wart. 250 zł. przez służącą poszkodowanego Jadwigę Leszczewiczówną, któ-

Z wozu na ul. Surażskiej nieznanymi sprawcami skradli palto wart. 30 zł. na szkodę Choroszczuży, Kazimierza, miesz. wsi Zajeziórce, gm. Zabłudów.

Aresztowania. Józefa Motoszkę, miesz. m. Białegostoku, poszukiwanego przez 36 p.p. w Warszawie za dezercję.

APOLLO CLOU FILMOWEGO ŚWIATA NA CAŁYM ŚWIECIE
DZIŚ Początek o g. 7, 9 i 10 15 wieczór

Genialny artysta niezapomniany „GARBUSEK” z filmu Dzwonnik z Notre-Dame

LON CHANEY w roli tytulo-wej

GENY WIEJSZE 80 zł. począwszy

TEŃ, KTÓREGO BIJA PO TWARZY

Podległ słynnej sztuki

LÉONIDA ANDREJEWA

Artysta teatrów Warszawskich P. STANISŁAW RATOLD odśpiewa na scenie przed wyświetleniem filmu PROLOG z „PAJACÓW”

Dramat zbolelej duszy, ukrytej pod maską śmiechu. Wesołe, pełne blasku życie cyrkowe, błazny, akrobaci, żonglerzy. Śmiech smutek, radość i try

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy (Ciąg dalszy)
W dniu 22 marca 1926 r.
Pod Nr 4524. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep galanterijny — Chaim Wilkański” Siedziba: miasteczko Brańsk, powiatu Białskiego, ulica Stenkiwicza Nr 6 Właściciel, Chaim Wilkański, zamieszkały tamże.
Pod Nr 4525. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż towarów bławatnych — Michel Wajnsztejn” Siedziba: miasteczko Sukolka, ulica Ryńska Nr 56. Właściciel, Michel Wajnsztejn, zamieszkały tamże.
Pod Nr 4526. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż towarów bławatnych, galanterijnych oraz farb — Rachela Zabłudowska” Siedziba: miasteczko Narewka, powiatu Białskiego, ulica Jajowska Nr 4. Właścicielka Rachela Zabłudowska, zamieszkała tamże.
Pod Nr 4527. Firma przedsiębiorstwa: Skup i sprzedaż surowców — Jankei Kolodziński” Siedziba: Białystok, ulica Lipowa Nr 11. Właściciel Jan-

kiei Kolodziński, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Sobieskiego pod Nr 28

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:
W dniu 22 marca 1926 roku
Pod Nr 3603. Firma „Anglopol”, M. Margolis i J. Szostakowski, spółka firmowa” Przedsiębiorstwo zostało z rejestru wykreślone.
W dniu 27 lutego 1926 r.
Pod Nr 1880. Firma „Sprzedaż galanterji i konfekcji damskiej — Mirjan Webman” Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.
W dniu 8 marca 1926 r.
Pod Nr 1154. „Sklep obuwni — Elja Jeruzalimski” Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazwa jej brzmi „Sprzedaż obuwni — Szejna Racka” Właścicielka Szejna Racka, zamieszkała w Białymstoku, przy ul. Lipowej pod Nr 8.
(C. d. n.)

LABORATORJUM ANALITYCZNO-BAKTERJOLOGICZNE
Dr. med. Cz. Karwowskiego
zostało przeniesione i mieści się przy ul. Warszawskiej 18.
Analizy moczu, krwi i krowi (odczyn Wassermann) t. p.
OTWARTE 9-11.5-3

LABORATORJUM ANALITYCZNO-BAKTERJOLOGICZNE
Dr. med. Cz. Karwowskiego
zostało przeniesione i mieści się przy ul. Warszawskiej 18.
Analizy moczu, krwi i krowi (odczyn Wassermann) t. p.
OTWARTE 9-11.5-3

Dr. M. KANEL
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie i przedmiotanie promieniami Rentgena.
Przyjm. od 9-12 i 3-4 w. Noblet od 4-9 p.
BIAŁYSTOK ul. Sienkiewicza 37, tel. 5-95.

STE nografii wy-cia wszystkie listownie bez platony, celem propagandy, Instytut Stenograficzny Antoniego Wojnara, Warszawa, Kuźcza 26 375 zamawia listownie 397

OGŁOSZENIE. 432
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku na powiat Białostocki, przy ulicy Sw. Rocha Nr 17 zamieszkały, ogłasza, że w dniu 27 kwietnia 1926 r. od godziny 10 z rana, w majątku Królowy Most, gminy Gródek, pow. Białostockiego odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną koni, należących do Józefa Miodeckiego i oszacowanych na 1400 złot.
Białystok, dn. 12 kwietnia 1926 r.

OGŁOSZENIE. 423
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku na powiat Białostocki, przy ulicy Sw. Rocha Nr 17 zamieszkały, ogłasza, że w dniu 27 kwietnia 1926 r. od godziny 10 z rana, w m. Gródek, pow. Białostocki, przy ul. Fabrycznej Nr 12, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną dwóch foluszy do wykończenia sukna, należących do Hermans, Joska i Abrama Lande i oszacowanych na 600 złot.
Białystok, dn. 31 marca 1926 r.

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro).
Rano od 8 do 9 p., i od 4 do 8 w. Nob. od 4-5 p. p. W niedzielę od 11-tej do 12-tej ppot.

„MODERN” Dziś
Arydzielną wytwórni „FOX” i NOWY dotychczas niewyświetlany film **Więzień twierdzy D'iff** wg. pow. Aleksandra Dumasa p. t. **Brabia Monte Christo**
Monumentalny dramat w 10-ciu obrazach i aktach (całość) w roli głównej: znakomity tragiczny amerykański JOHN GILBERT.
Film ten ilustruje nieludzkie cierpienia więźniów politycznych w osławionej twierdzy, z której nikt żyw nie wyszedł.
Geny od 15 groszy
Początek: 5, 6, 45, 8, 30 i 10, 15. Kawa 4-5

WARUNKI PRENUMERATY: miesięczna z dostarczeniem do domu — zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — zł. 5 — zagraniczna zł. 8
GENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 szpalty — gr. 40, zwykła połowa szpalty redakc. — zł. — gr. 16, drobna za wiersz — gr. 1
Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztuje o 50 proc. drożej, zamiejscowa i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.